

Sygn. akt V ACa 44/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 maja 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach V Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Iwona Wilk
Sędziowie :	SA Barbara Kurzeja SO del. Grzegorz Misina (spr.)
Protokolant :	Barbara Knop

po rozpoznaniu w dniu 7 maja 2013 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w B.

przeciwko P. S.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 30 października 2012 r., sygn. akt XIV GC 169/11

1. oddala apelację;
2. zasądza od powódki na rzecz pozwanego kwotę 2.700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

**Sygn. akt V ACa 44/13**

## UZASADNIENIE

Powódka - (...) sp. z o.o w B. domagała się w pozwie zasądzenia na jej rzecz od pozwanego P. S. kwoty 181.401,82 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 16 grudnia 2009r. i kosztami postępowania. Na uzasadnienie żądania podała, że pozwany pełniąc funkcję prezesa zarządu powodowej spółki nadużył swoich uprawnień i samowolnie pobrał z kasy spółki, w formie zaliczek, łącznie kwotę 181.401,82 zł, której nie zwrócił do dnia wniesienia pozwu, lecz przywłaszczył ją w celu osiągnięcia korzyści majątkowej. Jako podstawę prawną roszczenia powódka wskazała przepis art. 293 § 2 k.s.h.

Pozwany w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów postępowania. Przyznając fakt pełnienia funkcji prezesa zarządu powodowej spółki zaprzeczył, jakoby przywłaszczył sobie jej majątek. Wyjaśnił, że podejmował z kasy spółki środki pieniężne, które następnie przeznaczał na wypłatę wynagrodzeń dla pracowników spółki.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Katowicach oddalił powództwo i zasądził od powoda na rzecz pozwanego koszty procesu.

Z ustaleń tego Sądu przytoczonych niżej w zakresie niezbędnym dla rozstrzygnięcia sprawy wynika, następujący stan faktyczny.

W okresie od 4 października 2004r. do 23 lipca 2009r. pozwany pełnił funkcję prezesa zarządu powodowej spółki. Właścicielem 100% udziałów w powodowej spółce jest (...) w K. Na podstawie umowy użytkowania z dnia 18 lipca 2007r. (...) oddało w odpłatne użytkowanie wszystkie posiadane przez siebie udziały z prawem pobierania pożytków oraz prawem wykonywania głosu spółce (...) S.A w K.. W tym czasie funkcję przewodniczącego rady nadzorczej spółki (...) pełnił M. P., a prezesem zarządu tej spółki był D. M.. M. P. posiadał 100% akcji spółki (...) i jednocześnie został ustanowiony pełnomocnikiem (...). D. M. jednocześnie pełnił funkcję prokurenta powodowej spółki. Począwszy od dnia 30 września 2004r. pozwany zatrudniony był u powódki na podstawie umowy o pracę w charakterze kierownika ośrodka (...) w Ł. Uchwałą nr (...) zgromadzenia wspólników nie udzielono pozwanemu absolutorium z wykonywania obowiązków prezesa zarządu za okres od 1 stycznia 2009r. do 23 lipca 2009r. Pozwany podjął z kasy spółki pieniądze w wysokości dochodzonej pozwem. M. P. będący wyłącznym akcjonariuszem spółki (...) S.A ustalił system rozliczania wynagrodzeń pracowników świadczących prace na rzecz powodowej spółki. Wcześniej P. S. zwrócił się do M. P. o określenie sposobu postępowania z osobami zgłaszającymi się do pracy sezonowej, którzy nie chcą zawierać umowy o pracę. Wówczas M. P. zdecydował, by pozwany pobierał pieniądze z kasy spółki w formie zaliczek, a następnie wypłacał je pracownikom. Dalej bądź D. M. bądź M. P. zwracali pozwanemu wypłacone pracownikom pieniądze, a ten wpłacał je do kasy powódki. Pozwany prowadził zeszyt, w którym odnotowywał wypłacane pracownikom kwoty, a ci kwitowali w zeszycie ich odbiór własnoręcznym podpisem. D. M. osobiście kilkakrotnie przywoził pozwanemu gotówkę otrzymaną od M. P. w celu jej wpłaty do kasy powódki. Bezpośrednia wypłata wynagrodzenia przez pozwanego do rąk zatrudnionych miała to na celu zmniejszenie kosztów spółki o wypłatę składek na rzecz ZUS i pochodnych, co nie pozostawało bez wpływu na wysokość dywidendy należnej spółce (...) S.A. Fakt pobierania pieniędzy z kasy spółki przez P. S. w celu wypłaty wynagrodzenia pracownikom zatrudnionym w Ł. znalazł potwierdzenie w zeznaniach świadków. Pozwany wypłacał pracownikom wynagrodzenia w wysokości adekwatnej do świadczonej przez nich pracy i nie odbiegały one od powszechnie obowiązujących na tym terenie. Pozwany miał świadomość, iż wypłata wynagrodzenia poza ewidencją narusza przepisy. Pozwany zatrudniał część pracowników na terenie ośrodka w Ł. na podstawie ustnej umowy zlecenia, ustnej umowy o pracę, lub pisemnej umowy. Część pracowników otrzymywała wynagrodzenie osobiście, do rąk własnych, wypłacane przez pozwanego. Wszyscy pracownicy otrzymali zapłatę za wykonane prace w wysokości wcześniej ustalonej. Niezależnie od powyższego pozwany wypłacał pracownikom premie, a niektórym z nich zwrot kosztów dojazdu. Te świadczenia oraz wynagrodzenia otrzymywane na podstawie ustnych umów pozwany wypłacał w formie gotówkowej do rąk własnych otrzymującego zapłatę, za pokwitowaniem ich odbioru, w zeszycie prowadzonym przez niego.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd I instancji przytaczając treść art. 293 k.s.h uznał, że powódka nie wykazała, by pozwany wyrządził jej szkodę i na czym szkoda ta polegała. Nadto Sąd zauważył, że powódka nie wskazała, które przepisy naruszył swoim zachowaniem pozwany, nie przywołała ich ani w pozwie, ani w jego uzasadnieniu. Powódka nie odniosła się w ogóle do szkody, którą ewentualnie spowodował pozwany działaniem sprzecznym z prawem ograniczając się wyłącznie do okoliczności pobrania przez pozwanego zaliczek i nie rozliczenia się z nich. Tym czasem okoliczność braku formalnego rozliczenia zaliczek pobranych przez pozwanego nie przesądza jeszcze o powstaniu u powódki szkody, gdyż pobrane przez pozwanego środki pieniężne zostały wypłacone zatrudnionym przez pozwanego pracownikom na terenie ośrodka w Ł.. Zatem działanie pozwanego, chociaż należy ocenić je jako naganne, nie

doprowadziło do powstania szkody u powódki. Natomiast brak prawidłowego rozliczenia w dokumentacji księgowej powódki wypłaconych wynagrodzeń, nie może być utożsamiane ze szkodą w rozumieniu art. 293 k.s.h.

W apelacji od tego wyroku powódka domagała się zmiany wyroku i orzeczenia zgodnie z żądaniem pozwu przy uwzględnieniu kosztów postępowania za obie instancje, ewentualnie uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji .

Wyrokowi zarzuciła:

I. Sprzeczność ustaleń Sądu ze zgromadzonym materiałem dowodowym polegająca na :

- 1.ustaleniu, że na skutek działań pozwanego powódce nie została wyrządzona szkoda ,
- 2.ustaleniu, że pozwany nie dopuścił się działań sprzecznych z prawem i dochował należytej staranności,

II. Naruszenie przepisów prawa procesowego , a to art.233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie oceny dowodów w sposób dowolny ,

III. Naruszenie prawa materialnego, a to art. 293 § 1 k.s.h poprzez jego błędną wykładnię oraz nieuzasadnione niezastosowanie .

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania.

### **Sąd Apelacyjny zważył co następuje .**

Zarzuty apelacji stanowią polemikę z dokonaną przez Sąd I instancji oceną materiału dowodowego oraz ostatecznym wnioskiem tego Sądu, iż powódka nie zdołała udowodnić, że niezgodne z prawem działanie pozwanego wyrządziło jej szkodę. Z pola widzenia Sądu I instancji jak i obu stron umknęło jednak istotne zagadnienie , jakim jest legitymacja czynna powódki do wystąpienia przeciwko pozwanemu z roszczeniem odszkodowawczym. Legitymacja ta powinna zostać wykazana poprzez załączenie do pozwu uchwały wspólników powodowej spółki podjętej w trybie art. 228 pkt 2 k.s.h . Zgodnie z treścią tego przepisu , uchwały wspólników wymaga postanowienie dotyczące roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej przy sprawowaniu zarządu. Niewątpliwie roszczenie oparte na przepisie art.293 k.s.h jest roszczeniem o naprawienie szkody wyrządzonej przy sprawowaniu zarządu. Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w motywach wyroku z dnia 4 lipca 2012r. sygn. I CSK 635/12, brak uchwały wspólników wymaganej art. 228 pkt 2 k.s.h. powinien być rozważany w płaszczyźnie legitymacji materialnej spółki. Uchwała wspólników o dochodzeniu takiego roszczenia nosi cechy oświadczenia woli, wyraża interes prawny właściciela i jego wolę uzyskania ochrony prawnej. Uchwała w tym przedmiocie nie jest więc wyłącznie prawem wewnętrznym spółki, a przez swą treść powinna być traktowana jako przesłanka merytoryczna powództwa. Brak uchwały wspólników prowadzi do oddalenia powództwa z braku legitymacji czynnej. Pogląd ten Sąd Apelacyjny podziela w całej rozciągłości. Powódka nie tylko nie udowodniła faktu podjęcia przez wspólników uchwały o której wyżej mowa, ale nie twierdziła nawet, że uchwała taka została podjęta. Legitymacja czynna powódki nie została zatem udowodniona. Wprawdzie pozwany nie podniósł zarzutu w tym zakresie, niemniej materialne podstawy roszczeń zarówno Sąd I instancji jak i Sąd II instancji jest obowiązany badać z urzędu. Podkreślenia wymaga, że w sprawie toczącej się z zastosowaniem przepisów o postępowaniu w sprawach gospodarczych, które miały zastosowanie w niniejszej sprawie, powód powinien w pozwie przedstawić wszystkie twierdzenia i dowody na ich poparcie , w tym dowody na okoliczność posiadania legitymacji do sformułowania i dochodzenia spornego roszczenia (art. 479<sup>12</sup> § 1 k.p.c.). Sąd nie miał natomiast obowiązku naprowadzania powoda , jakie dowody powinien przedstawić zwłaszcza, że był reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika.

Abstrahując zatem od oceny prawidłowości poczynionych przez Sąd I instancji ustaleń faktycznych oraz dokonanej przez ten Sąd oceny materiału dowodowego, apelację uznać należało za bezzasadną i podlegającą oddaleniu na podstawie art.385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. wyrażającego zasadę odpowiedzialności za wynik procesu. Zasądzona kwota stanowi wynagrodzenie pełnomocnika obliczone przy zastosowaniu stawki minimalnej.